

Modlitwa codzienna

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu – proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen

FORMUŁA PRYZRZECZENIA DUCHOWEJ ADOPCJI

Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci, wiedziony pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych.

Ja, _____ postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia _____ w święto /uroczystość/ _____ biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię jedynie Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy, każdego dnia, modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu.

Postanawiam:

- odmówić codzienną modlitwę w intencji nienarodzonego,
- codziennie odmówić jedną tajemnicę różańca,
- moje dobrowolne zobowiązania: _____

Podpis

Parafia Of. NMP w Wadowicach organizuje **kolonie dla dzieci w Sopocie**.

I turnus 29.06 -13.07

II turnus 13.07-27.07

III turnus 27.07-10.08

Koszt kolonii w tym roku, tak jak w roku ubiegłym, **wynosi 550 zł.** Zapisy w kancelarii parafialnej.

Równocześnie zapraszamy na spotkanie informacyjne wszystkich zainteresowanych pomocą w przeprowadzeniu tej kolonii:

WYCHOWAWCY /potrzebne uprawnienia/, oraz do pracy w kuchni.

SPOTKANIE TO ODBĘDZIE się dnia 6 kwietnia 2003r. o godz. 15.00
w DOMU KATOLICKIM

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: **Zespół parafialny** pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, www.bazylika.wadowice.pl

Nr konta BPH O/Wadowice 10601145-3200000-19962

ISSN 1640-0607
23 marca 2003 r. Nr 12(160) Rok 4



*Matka Boska w Roku Różańca św.
nawiedza następujące rodziny:*

16 marca

*Teresa i Andrzej Leń
ul. 12 Pułku Piechoty*

17 marca

*Wanda Kruk
Os. XX-lecia 12/8*

18 marca

*Maria i Edward Figlewicz
Os. XX-lecia 6/9*

20 marca

*Wiesława i Jacek Skalka
Os. M. Wadowity 30/2*

*Niech Bóg obdarza wszelkim dobrem rodziny,
które przyjęły do swego grona Maryję wraz z Jezusem.
Niech doświadczą radości Domu Nazaretańskiego.*

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI WYJŚCIA: Wj 20, 1-17
Ogłoszenie przykazań Bożych

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA DO KORYNTIAN: 1 Kor 1, 22-25
Chrystus ukrzyżowany jest mądrością Bożą

Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego; każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne.

EWANGELIA:

J 2, 13-25 *Zapowiedź męki i zmartwychwstania*

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: „Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska”. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?” Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?” On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Piśmu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo dobrze wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co się kryje w człowieku.

Oto słowo Pańskie.

ZNAK BOŻEJ OBECNOŚCI

Świątynia jest znakiem Bożej obecności. Stanowi miejsce spotkania Stwórcy z człowiekiem, z ludem Bożym. Doświadczenie jednak potwierdza, że nawet największa świętość może zostać pokryta kurzem zapomnienia i zamienić się w pełne wrzawy targowisko.

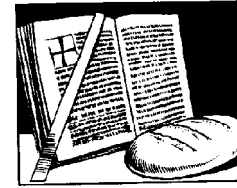
Podobnie może być z nami. Jesteśmy Bożą świątynią, jesteśmy sanktuarium, w którym powinniśmy usłyszeć głos wołającego do nas Boga. Niestety, istnieje wciąż realne niebezpieczeństwo, że pragnienie brzęczącej monety zagłuszy w nas Boże

natchnienia. Pieniądz jest dobrym sługą, ale nigdy dobrym panem. Gdy stanie się życiowym celem, wówczas Chrystus „weźmie bicz” i poprzez wydarzenia otworzy nam oczy na to, co jest najważniejsze w naszym życiu. Każda korekta wpierv boli, później jednak wydaje wspaniałą owoc. Będzie nim Pascha, czyli przejście do niezniszczalnego życia w królestwie niebieskim.

Chrystus zna każdego z nas doskonale. Jesteśmy dla Niego otwartą księgą. Pozwólmy zatem, by wciąż nas wychowywał do dojrzałej wiary.

ks. Stanisław Witkowski - salwatorianin

Intencje



Mszalne

Poniedziałek 24 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Jadwiga Targosz
- 6.³⁰ Śp. Józefa Kłaput
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 8.⁰⁰ Śp. Teresa Siwiec Cielebon
- 12.⁰⁰ Śp. Wanda Lichocka
- 18.⁰⁰ Śp. Jerzy Jaglarz w 15r.sm

Wtorek 25 marca

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Kulka
- 6.³⁰ Śp. Andrzej i Maria, Adolf syn Kosycarz
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 8.⁰⁰ Śp. Stefania i Emanuel Pacyga
- 12.⁰⁰ Śp. Teresa Siwiec Cielebon
- 18.⁰⁰ Śp. Michał Andruszków w 1r.sm

Środa 26 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Władysława Kralo o zdrowie w 77roczur
- 6.³⁰ Śp. Anna w 25r. sm.
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 8.⁰⁰ Dziękczynna za 70 lat życia z prośbą o zdrowie i błog. Bożej opiekę Matki Bożej dla Marii
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Śp. Jan Jaglarz
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *Za wszystkich uczestników Nowenny, oraz w intencjach składanych próśb i podziękowań*

Pożegnaliśmy:



Adam Kasprzycki, ur. 1945 r., zam. ul. Trybunalska
Władysława Grudniewicz, ur. 1913 r., zam. ul. Legionów

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Czwartek 27 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Czesław Pawlik
- Śp. Józef Matuszyk
- 6.³⁰ Śp. Maria Ziaja
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Bogacz
- 12.⁰⁰ Śp. Teodor Żak
- 18.⁰⁰ *Obłog Boże z podziękowaniem za otrzymane łaski dla Anny i Pawła*

Piątek 28 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Galas
- 6.³⁰ Śp. Jadwiga Targosz
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Jaglarz
- 12.⁰⁰ Śp. Wanda Dyrzc 3r. sm
- 18.⁰⁰ Śp. Aniela i Stanisław Schabowicz

Sobota 29 marca

- 6.⁰⁰
- 6.³⁰ Śp. Władysław Filek
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 8.⁰⁰ Śp. Janina Zembaty
- 12.⁰⁰ Śp. Jan Jaglarz
- 18.⁰⁰ Śp. Władysław Góra

Niedziela 30 marca

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski
- 7.³⁰ Śp. Aleksander Kucia, rodziców i brata
- 9.⁰⁰ Śp. O. Władysław Kluz
- 10.³⁰ Śp. Marian Żegliński w 3r. śm
- 11.³⁰
- 12.⁰⁰ Śp. Elżbieta Zachura
- 13.¹⁵ *Ozdrowie i błog. Boże dla Joanny i Marka*
- 18.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański

Zapowiedzi:

Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają w życiu przysięgi małżeńskiej. Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.



Ireneusz Paweł STOPA Syn Stanisława i Teresy z d. Stręk Zam. Biertowice 132 **Bożena Józefa CYBULSKA** Córka Józefa i Wiesławy z d. Kucharska Zam. Wadowice, ul. Lwowska 43

Rafał SKOWRON Syn Władysława i Haliny z d. Głanowska Zam. Wadowice, Os. Pod Skarpą 5/10 **Justyna Paulina WARCHAŁ** Córka Jacka i Marii z d. Babińska Zam. Wadowice, ul. Wojska Polskiego 51

Waldemar Paweł GRACA Syn Józefa i Ewy Gonet Zam. Wadowice, ul. Podstawie 88 **Ewelina Anna MIGDAŁEK** Córka Zdzisława i Barbary Ortman Zam. Frydrychowice 155B

Czy katolicki pogrzeb?

Śmierć jest dla każdego z nas bardzo trudnym doświadczeniem życiowym. Odchodzi od nas ktoś, kogo darzyliśmy miłością, kto był nam bliski. W tej sytuacji życiowej rodzina staje przed wielką próbą. Chrześcijańskim obowiązkiem jest pogrzebanie ciała zmarłego i modlitwa za spokój jego duszy. I tak jak modlitwy nie wolno nam nikomu odmawiać, tak bardzo często rodzi się pytanie o zewnętrzną formę tej smutnej uroczystości. Czy powinniśmy urządzać wielką „chrześcijańską manifestację „ ulicami naszego miasta, jeśli zmarły człowiek żył z dala od Boga, odszedł nieprzygotowany, bez zaopatrzenia świętymi sakramentami?

Spotykamy się coraz częściej ze smutnym zwyczajem, iż przy załatwianiu pogrzebu rodzina wymusza na kapłanie bardziej uroczystą formę pogrzebu w sytuacji, kiedy człowiek zmarły żył z dala od Boga i Kościoła.

Rodzi się bolesne pytanie; gdzie była ta rodzina, żeby przygotować należycie starszego, często schorowanego, człowieka

do śmierci? Dlaczego jej nie było wtedy, kiedy trzeba poprosić kapłana z namaszczeniem chorych czy Wiatykiem. Tak jak do najbliższej rodziny należy pochować ciało zmarłego, tym bardziej obowiązkiem tej rodziny powinno być przygotowanie człowieka do śmierci.

Znane są z historii naszej parafii sytuacje, kiedy to księża proboszczowie stając w drzwiach bazyliki własnym ciałem zagradzali drogę pogrzebu dla ludzi otwarcie walczących z Bogiem i Kościołem.

Przez tą krótką refleksję zapraszam do dyskusji. Czy mamy moralne prawo urządzać taki sam pogrzeb człowiekowi pobożnemu, który w każdym miesiącu przystępował do spowiedzi i komunii św. a tym samym był przygotowany na przejście do Boga i człowiekowi żyjącemu z dala od Boga i Kościoła, który umarł niezaopatrzone?

„Czuwajcie więc bo nie znacie dnia ani godziny,„

Ks. Janusz Żmuda

Ogłoszenia parafialne

III Niedziela Wielkiego Postu 23 marca 2003

1. W poniedziałek, wtorek i środę są rekolekcje dla młodzieży szkół budowlanych. Niech rodzice zadbają, by ich dzieci brały udział w tych rekolekcjach, zwłaszcza, że dni te są wolne od zajęć szkolnych.

2. Zachęcamy wiernych do brania udziału w nabożeństwie Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Każdy, kto jest w stanie łaski uświęcającej i uczestniczy w tych nabożeństwach – zyskuje odpust zupełny.

3. We wtorek obchodzimy uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to Dzień Świętości Życia. Na mszy św. o godz. 8.00 12.00 i 18.00 będziemy przyjmować od naszych parafian przyrzeczenia duchowej adopcji dziecka poczętego. Formularze tych przyrzeczeń znajdują się w naszym biuletynie oraz wyłożone są na ołtarzach.

4. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godzinie 8.30 i 17.30, modlimy się o ducha pokuty.

5. W czwartek o godz. 16.30 spotkanie

członków Straży Honorowej Serca Bożego.

6. W ostatnim tygodniu zakończyliśmy polichromię nawy głównej naszej bazyliki. Pozostają do malowania wszystkie wejścia do kościoła wraz z dużą połącią chóru oraz ściany tyłnej.

7. Przez cały miesiąc marzec poświęcony św. Józefowi, po mszy św. o godz. 7.30 odmawiamy litanię do św. Józefa.

8. Caritas Archidiecezji Krakowskiej zachęca do niesienia pomocy biednym, poprzez nabywanie w naszej bazylice banków wielkanocnych w cenie 5 zł., a także skarbonek wielkopostnych. Do tych skarbonek rodzina składa ofiary, które przyniesie do kościoła w Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

9. W niedzielę 6 kwietnia jedziemy do Księży Salezjan w Krakowie na Misterium Pasyjne. Wyjazd o godz. 14.00. Po drodze wstąpimy do Łagiewnik. Koszt przejazdu z biletem wstępu 20 zł.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Bronię Matki

W ostatnią niedzielę 16 marca przeszło stu pielgrzymów z ziemi wadowickiej, przybyło autokarami na Apel Jasnogórski. W tym dniu stając przed obliczem Królowej Polski dogłębnie uświadomiliśmy sobie jak bardzo Jasna Góra jest miejscem przemienienia. Przemienienie Taboru, który wieściła Ewangelia czytana w tą niedzielę, wciąż aktualizuje się w naszym narodowym sanktuarium. Ono służy do przemiany człowieka. Słusznie często Jasną Górę nazywa

się Polską Kaną. Jak w Kanie Galilejskiej Jezus przemienił wodę w wino, niemocy dał moc, tak człowiek przybywający na miejsce najświętsze dla każdego Polaka, może przeżyć swoją zmianę. Wychodząc po Apelu z jasnooświetlonej kaplicy w ciemną i zimną noc, byłem zaskoczony spontanicznym wyznaniem dwunastoletniego ministranta, który mówił: „Babciu! mnie jest bardzo ciepło i wszystkim dobrze widzę i nabyłem wiele energii. Ja bym teraz biegł i biegł. Jutro z ochotą pójdę do szkoły.”

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

Przemienieniu temu patronuje Jezus Chrystus ze swoją Matką. To przecież Maryja mówiła do sług: „Cokolwiek wam Syn powie to czyńcie.” Jezus Chrystus – syn Boży wciąż nas naucza. Najczytelniejszym Jego głosem, są słowa Jego Namiestnika – Papieża. Ukochany nasz Ojciec Święty w dwudziestopięcioletnim Pontyfikacie pogłębił w nas miłość do Rodzicielki. Matką nazwał Kościół, Ojczyznę i rodzinny Dom.

23 października 1978 roku w kilka dni po swoim wyborze w orędziu do Polaków mówił: *Nie łatwo zrezygnować z powrotu do Ojczyzny, do tych pól umajonych kwieciami rozmaitym, pozłacanych pszenicą, posrebrzanych żytem – jak pisał A. Mickiewicz, Do tych gór i dolin i jezior i rzek, do tych ludzi umiłowanych.* Pozostał w Rzymie. Stał się Gospodarzem Watykanu i jest mózgiem i sercem Kościoła. Przez ćwierć wieku miliony Polaków pielgrzymując do Wiecznego Miasta w niezrównany sposób poznało tajemnicę Kościoła. Zrozumieli, iż Kościół to Matka – pokochali Ją.

Tym zaszczytnym tytułem Papież określa również Ojczyznę.

16 czerwca 1983 roku u początku drugiej pielgrzymki do Polski Ojciec Św. mówił do nas: *Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach Matki – albowiem Ojczyzna jest naszą Matką ziemską. Polska jest Matką szczególną. Nielatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest Matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej.*

8 czerwca 1987 roku podczas trzeciej pielgrzymki do Polski Namiestnik Chrystusa z przejściem mówił: *O ziemio polska! Ziemia trudna i doświadczona! Ziemia pię-*

na! Ziemia moja! Bądź pozdrowiona. I bądźcie pozdrowieni Wy, rodacy, którzy znacie radość i gorycz bytowania na tej ziemi.

Wiele lat od tych pielgrzymek minęło, a słowa papieskie jeszcze bardziej zyskały na aktualności: „Wciąż na nowo cierpi.” Doświadczamy wielorakiego cierpienia naszej Ojczyzny i dotkliwie odczuwamy gorycz bytowania we współczesnej polskiej rzeczywistości, a jednak Polska to nasza Matka. Znać gorycz bytowania na tej ziemi. To nieprawda, że tam gdzie chleb to tam Ojczyzna. Jedna jest Matka Ojczyzna. Na pewno trudna i wymagająca jest ta miłość.

I trzecia Matka – rodzinny dom.

16 czerwca 1999 roku z ust Ojca Świętego jak balsam padały w Wadowicach słowa: *Mówi się, że wszędzie dobrze, ale najlepiej w domu. Wiele lat minęło od czasu, gdy wyszedłem z Wadowic. Zawsze jednak wracam do tego miasta w poczuciu, że jestem tu oczekiwany jak w rodzinnym domu. Tu, w tym mieście, w Wadowicach wszystko się zaczęło i szkoła się zaczęła i studia się zaczęły i teatr się zaczął. I kapłaństwo się zaczęło.*

Jak bardzo Ojciec Święty jest związany z Wadowicami świadczy także i to, że w *Tryptyku Rzymskim* po raz kolejny powrócił do gimnazjum wadowickiego, zapisując łacińskie słowa, które są wypisane przy wejściu na wewnętrznej ścianie.

Rodzinny dom to Matka. Domaga się niezwyczajnego szacunku i czci oraz dbałości.

Matko Jasnogórska, Matko naszego narodu, rozpalaj w nas nabożeństwo do Ciebie i wciąż nas ucz jak w naszych czasach mamy się troszczyć o Matkę Kościół i Matkę Ojczyznę oraz o Matkę Rodzinne Gniazdo.

Ks. Proboszcz

Odwiedziny u Czarnej Madonny



Dnia 16
m a r c a ,
w niedzielne
popołudnie,
o godz. 15.30
wyruszyli-
śmy dwoma
autokarami
do Często-
chowy ra-
zem z na-

szym księdzem Proboszczem i ks. Krzysztofem Główką. Nasz autokar wypełniły nie tylko osoby z naszej parafii, ale także z parafii św. Piotra, Zebrzydowic, Brodów, Tomic i Kalwarii Zebrzydowskiej. W czasie podróży, która trwała ok. 2 godzin, odmówiliśmy Część Światła różańca świętego, odśpiewaliśmy Gorzkie Żale, a ks. Proboszcz powiedział kilka słów. W autokarze panowała bardzo przyjemna atmosfera. Potem śpiewaliśmy pieśni witając Matkę Częstochowską, gdyż dojeżdżaliśmy już na miejsce. Gdy nasz autokar stanął na parkingu pielgrzymi rozeszli się – każdy w swoją stronę, wiedząc, iż o 20.15 mamy Mszę św., a o godz. 21.00 Apel. Niektórzy, mimo zmroku i zimna zwiedzali, chodzili po wałach, rozważając stacje Drogi Krzyżowej, inni rozeszli się po mieście, a reszta udała się prosto do Kaplicy z Cudownym Obrazem.

Kaplica zachwyca swym widokiem, łączy się do oczu, gdy się patrzy na Jasnogórską Panią w Cudownym Obrazie. Tego się nie da opisać słowami, to trzeba zobaczyć. Minuty szybko mijały i zanim się spostrzegliśmy był już czas

na naszą Mszę. Krótkie kazanie wygłosił ks. Krzysztof. Potem odbył się Apel Jasnogórski. Odśpiewaliśmy pieśni „Bogurodzica” i „Maryjo, Królowo Polski”, a ks. Proboszcz, cytując Ojca Świętego, mówił o różnych Matkach i o tej najważniejszej, jaką jest Maryja. Zaśpiewaliśmy jeszcze „Moje miasto Wadowice” i pomodliliśmy się za Papieża. Obraz nie został zasłonięty, ponieważ uczniowie klas maturalnych z różnych szkół z Nowego Targu przybyli na całonocne czuwanie. Ostatnie spojrzenie na Częstochowską Matkę i dość szybkim krokiem udaliśmy się do autokaru. W drodze powrotnej śpiewaliśmy pieśni, żegnając Czarną Madonnę. Odmówiliśmy także trzy pozostałe części różańca: chwalebna, bolesna i radosna. Następnie Pani, która odmawiała jedną z części, opowiadała o Kościele domowym i gorąco do tego zachęcała. Dostała za to rozważanie brawa od całego autokaru. Co wytrwali pielgrzymi wraz z ks. Proboszczem umilali sobie jeszcze czas wspólnym śpiewem, jednak wielu zmorzył sen z powodu późnej już godziny i zmęczenia. Gdy dojechalismy do Wadowic podziękowaliśmy Księdzu za wspaniałą pielgrzymkę i udaliśmy się do swoich domów. Wszyscy byli bardzo zadowoleni, mimo późnej godziny i zimna.

Chciałabym w imieniu wszystkich uczestników pielgrzymki serdecznie podziękować ks. Proboszczowi i ks. Krzysztofovi za tę wspaniałą wyprawę, oraz za Ich wielkie zaangażowanie w organizację i prowadzenie naszej pielgrzymki. Dziękujemy za wspólny śpiew, modlitwy i rozmowy, które dodawały nam otuchy i nadziei.

Jolanta Jaworska